

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/237606,Katarzyna-Adamow-Kazimierz-Kutz-Najsilniejszym-motorem-bylo-to-by-sprostac.html>
28.02.2026, 06:18

Katarzyna Adamów: Kazimierz Kutz. „Najsilniejszym motorem było to, by sprostać”

Najsłynniejszy Ślązak w historii polskiego kina i jeden z najwybitniejszych reżyserów, absolwent łódzkiej filmówki, asystent Andrzeja Wajdy, który wkrótce dorównał mistrzowi.

[Kultura](#)

16.02

Urodził się 16 lutego 1929 r. w Szopienicach. Wychowywał się w wielodzietnej rodzinie o polskich tradycjach. W czasie okupacji został wysłany na roboty przymusowe do Niemiec, a jego starszy brat Henryk wcielony do Wehrmachtu i wysłany na front wschodni. Kazimierz przetrwał wojnę, ale odcisnęła ona piętno na jego życiu i twórczości.

Zawsze możesz wrócić na kopalnię

Po wojnie ukończył liceum w Mysłowicach. Pomysł na szkołę filmową był istnym szaleństwem. Reżyser po latach wspominał:

„Matka kręciła głową, ale znów powtarzała: zawsze możesz wrócić na kopalnię. W związku z tym moim najsilniejszym motorem było to, by sprostać, by się nie zbłąźnić przed rodzicami i w ogóle swoimi”.

Zasłynął z pracowitości, uczył się po 18 godzin dziennie. Za swoją pilność został nagrodzony. W 1954 r. stanął u boku Andrzeja Wajdy jako asystent przy filmie „Pokolenie”. Rok później został drugim reżyserem przy „Kanale”. Jego pierwszy samodzielny film okazał się być wielkim sukcesem: „Krzyż walecznych” (1958) został dobrze odebrany zarówno przez krytyków, jak i widzów, a jedną z głównych ról zagrał w nim młody Zbigniew Cybulski.

W teatrze Kutz debiutował niedługo po zrealizowaniu swojego pierwszego filmu. Do 1967 r. nakręcił sześć filmów i wyreżyserował siedem sztuk teatralnych. W „Skoku” (1967) bez sentymentalizmu zobrazował społeczność PGR-u. Film został wstrzymany na dwa lata przez cenzurę w ramach pomarcowych represji.

W późniejszych latach reżyser zasłynął zwłaszcza filmami o tematyce śląskiej, m.in. tzw. trylogią śląską: „Sól ziemi czarnej” (1969), „Perła w koronie” (1971) i „Paciorki jednego różańca” (1979). Tryptyk zrobił wrażenie nie tylko na Śląsku, ale i w całym kraju. Publiczność dowiedziała się, że Górny Śląsk znalazł się w granicach Polski w wyniku powstań, w których Ślązacy krwawo walczyli o Polskę.

Wkrótce Kutz stanął na czele nowego Zespołu Filmowego „Silesia”. Przewodniczył Porozumieniu Środowisk Twórczych, pisał felietony o śląskiej rzeczywistości do tygodnika „Panorama”, pracował nad reformą katowickiej telewizji, wykladał reżyserię na Uniwersytecie Śląskim. Podczas karnawału Solidarności zaangażował się w sprawy społeczne i odbudowę życia kulturalnego na Śląsku.

W konflikcie z komunistyczną władzą

13 grudnia 1981 r. był na Kongresie Kultury w Warszawie. Następnego dnia został internowany. Wstrząsnęła nim wieść o śmierci górników w kopalni „Wujek”. Wkrótce został też zwolniony z pracy na uniwersytecie.

Zresztą „bezpieka” już od połowy lat 70. interesowała się reżyserem. W listopadzie 1976 r. katowicka SB zanotowała pierwszy szyfrogram w sprawie mężczyzny imieniem Kazimierz, spotykającym się z Marianem Brandysem i Jerzym Matuszewskim, aktywnymi działaczami KOR. Kolejny „meldunek operacyjny” z grudnia, w zasadzie zakładał sprawę długoletniej obserwacji Kutza o kryptonimie „Reżyser”.

Kutz znalazł się w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa w związku z organizowaniem w swoim mieszkaniu w Katowicach spotkań z przedstawicielami KOR. Miał też utrzymywać kontakty z emigrantami z Wielkiej Brytanii, współpracującymi z Radiem Wolna Europa i „Kulturą Paryską”.

W uzasadnieniu przedłużenia instalacji podsłuchu w mieszkaniu Kutza naczelnik Wydziału III KWMO w Katowicach 11 czerwca 1982 r. zanotował, że reżyser negatywnie ocenia sytuację polityczną w kraju, a wprowadzenie stanu wojennego uważa za ostatnią rozpaczliwą próbę utrzymania się pozbawionej wiarygodności i zaufania władzy. Według Kutza próba zastraszenia społeczeństwa nie rozwiązuje problemów, a powoduje następstwa w postaci kumulowania się potężnego ruchu oporu i nienawiści do ekipy rządzącej.

Sprawę rozpracowywania reżysera złożono do archiwum dopiero w 1987 r.

[Czytaj artykuł Katarzyny Adamów *Kazimierz Kutz. „Najsilniejszym motorem było to, by sprostać”* na portalu *przystanekhistoria.pl*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kultura

Artykuł



Kazimierz Kutz - fotografia z akt paszportowych (fot. z zasobu IPN)